

Gazprom zapowiada czasowe wstrzymanie Nord Streamu 1, kolejne problemy KTK

Szymon Kardaś

19 sierpnia w godzinach popołudniowych Gazprom zapowiedział wstrzymanie tranzytu gazu rurociągiem Nord Stream 1 w dniach 31 sierpnia – 2 września. Oficjalnym powodem jest konieczność przeprowadzenia kolejnych prac konserwacyjnych w stacji kompresorowej Portowaja, która umożliwia eksport rosyjskiego gazu przez bałtycką magistralę. Wskazane czynności mają być wykonane wspólnie z pracownikami koncernu Siemens. Gazprom poinformował również, że po zakończeniu prac konserwacyjnych przesył surowca przez Nord Stream 1 zostanie wznowiony na poziomie 33 mln m³ gazu na dobę (czyli ok. 20% przepustowości magistrali).

Minister energetyki Bułgarii oświadczył, że podjęcie rozmów z Gazpromem w sprawie ponownego uruchomienia dostaw rosyjskiego gazu jest nieuniknione. W kwietniu Sofia odmówiła regulowania płatności za import surowca z Rosji w rublach, co skutkowało wstrzymaniem przesyłu przez rosyjski koncern.

Władze miejskie Hagi zapowiedziały, że zwrócą się do Brukseli o przyznanie wyłączenia spod unijnych sankcji nałożonych na Rosję. Wniosek ma dotyczyć umowy na dostawy gazu zawartej wcześniej z Gazpromem. Zgodnie z restrykcjami wprowadzonymi przez UE zarówno rządy państw, jak i wszelkie władze publiczne w unijnych krajach członkowskich są zobowiązane do 10 października wypowiedzieć wszystkie kontrakty zawarte z firmami z Rosji. Haski magistrat uzasadnia swój wniosek trudnościami w znalezieniu alternatywnych dostaw gazu. Według doniesień agencji Reuters Gazprom jest związany umowami także z innymi władzami lokalnymi w Holandii (nie podaje jednak dokładniejszych danych w tym zakresie).

24 sierpnia Rosstat, rosyjski urząd statystyczny, opublikował dane dotyczące wydobycia gazu w Rosji. Z komunikatu wynika, że w okresie styczeń–lipiec br. produkcja wyniosła 351 mld m³, co oznacza spadek o 8,8% r/r. Wydobycie gazu w lipcu br. wyniosło 36,5 mld m³, czyli o 24,5% mniej niż w lipcu 2021 r. oraz o 6,9% mniej niż w czerwcu br.

Kaspijskie Konsorcjum Rurociągowe (KTK/CPC) poinformowało, że 22 sierpnia wstrzymana została eksploatacja dwóch (z trzech działających) systemów cumowniczych w rosyjskim terminalu naftowym w Noworosijsku, który jest wykorzystywany do eksportu kazaskiej ropy. Według konsorcjum decyzja jest związana z koniecznością przeprowadzenia prac remontowych, które mogą potrwać około miesiąca. Jednocześnie przedstawiciele KTK zapewniają, że wszystkie zobowiązania wobec importerów zostaną wykonane. Za pośrednictwem infrastruktury pozostającej w eksploatacji można eksportować miesięcznie

3,4 mln ton ropy. Na początku sierpnia przesył ropociągami KTK został zmniejszony w związku ze wstrzymaniem wydobywania na kazaskim złożu Kaszagan oraz pracami remontowymi infrastruktury działającej w ramach kazaskiego złoża Tengiz.

20 sierpnia agencja Reuters, z powołaniem się na dane chińskiej służby celnej, poinformowała, że w lipcu Rosja zachowała status głównego dostawcy ropy do Chin. Eksport rosyjskiego surowca wyniósł w ub. miesiącu 1,68 mln b/d (dla porównania Chiny importowały wówczas 1,54 mln b/d saudyjskiej ropy). Rosja utrzymuje pozycję największego dostawcy ropy do Chin od maja br. (wówczas eksport osiągnął rekordowy miesięczny poziom 2 mln b/d).

24 sierpnia Rosstat poinformował, że w lipcu br. wydobywanie ropy w Rosji wyniosło 42,2 mln ton (ok. 9,84 mln b/d), co oznacza wzrost o 2,1% w stosunku do lipca 2021 r. oraz o 3,7% w stosunku do czerwca br. Z kolei produkcja ropy łącznie z kondensatem gazowym w lipcu br. osiągnęła wartość 45,5 mln ton (10,76 mln b/d), co stanowi wzrost o 2,9% w stosunku do lipca 2021 r. oraz o 3,8% względem czerwca br. Według Rosstatu łączne wydobywanie ropy i kondensatu gazowego w Rosji w okresie styczeń–lipiec br. wyniosło 309 mln ton, tj. o 3,3% więcej niż w analogicznym okresie w 2021 r.

Agencja Rystad Energy opublikowała nową, bardziej optymistyczną dla Rosji prognozę wydobywania ropy na 2022 r. Wynika z niej, że produkcja surowca wyniesie 9,6 mln b/d (w poprzedniej prognozie szacowano ją na 9,4 mln b/d). Jednocześnie tegoroczne wydobywanie będzie o ok. 1 mln b/d niższe w stosunku do 2021 r., co jest konsekwencją nie tylko spadku eksportu, lecz także spodziewanego w drugiej połowie roku spowolnienia gospodarczego związanego z wprowadzonymi przez państwa zachodnie sankcjami. Według Rystad Energy w lipcu wzrosło zapotrzebowanie na ropę w rosyjskich rafineriach, które w tym miesiącu przerobiły 5,8 mln b/d (dla porównania w maju br. poziom przetwórstwa wyniósł 5 mln b/d). Agencja poinformowała również, że eksport surowca z Rosji w lipcu wyniósł 4,2 mln b/d, co oznacza spadek o ok. 0,8 mln b/d w stosunku do maja br. Rystad Energy prognozuje, że w grudniu wielkość dostaw rosyjskiej ropy do Europy spadnie z 3 mln b/d (poziom sprzed początku inwazji na Ukrainę) do 0,6 mln b/d. Agencja sygnalizuje, że ok. 75% eksportu przeznaczonego dotąd na rynek europejski uda się Rosji przekierować na rynki azjatyckie.

Tabela. Ceny ropy i gazu w okresie 19–25 sierpnia br. (na koniec dnia)

	19 sierpnia	22 sierpnia	23 sierpnia	24 sierpnia	25 sierpnia
Cena ropy marki Brent (w dolarach za baryłkę)	96,8	95,8	100,2	100,8	99,9
Cena gazu na hubie TTF (w dolarach za 1 tys. m ³)	2672,0	2897,6*	2680,3	3000,0	3194,5**

* W ciągu dnia ceny dochodziły do 3050 dolarów za 1 tys. m³

** W ciągu dnia ceny gazu przekroczyły 3300 dolarów za 1 tys. m³

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych publikowanych na portalu Прайм, 1prime.ru.

Komentarz

- Zapowiedź kolejnego wstrzymania tranzytu gazociągami Nord Stream 1 wpisuje się w realizowaną konsekwentnie od kilku miesięcy strategię Rosji polegającą na pogłębianiu kryzysu energetycznego w Europie. Wiele wskazuje na to, że w percepcji Moskwy podejmowane w ostatnich miesiącach działania przynoszą pożądane efekty. Konsekwencją oświadczenia Gazpromu był kolejny wzrost cen surowca na europejskich giełdach gazowych – na początku bieżącego tygodnia przekroczyły one 3 tys. dolarów za 1 tys. m³. Zachętą do kontynuacji agresywnych działań w sferze energetycznej są też oświadczenia władz Bułgarii o nieuchronności podjęcia rozmów z Gazpromem w kwestii wznowienia dostaw gazu czy zapowiedź złożenia wniosku przez haskie władze w sprawie czasowego wyłączenia kontraktu na dostawy rosyjskiego gazu spod unijnych sankcji. Wszystko wskazuje na to, że Kreml jest gotów do dalszej eskalacji w relacjach gazowych z partnerami europejskimi, co może oznaczać kolejne ograniczenia w dostawach surowca do Europy w nadchodzących miesiącach.

- Choć Kaspiskie Konsorcjum Rurociągowie zapewnia, że nie ma zagrożenia dla realizacji zobowiązań kontraktowych w zakresie eksportu kazaskiej ropy do partnerów handlowych, to nie wiadomo, czy prace remontowe zostaną ukończone terminowo. Co więcej, według doniesień medialnych naprawa systemów cumowniczych może potrwać nawet kilka miesięcy, a to znacząco ograniczyłoby możliwości realizacji dostaw ropy z Kazachstanu. Magistrała jest bowiem kluczowym szlakiem przesyłowym dla kazaskich firm naftowych. W okresie styczeń–lipiec przez ropociąg KTK przesłano 78% ropy eksportowanej ogółem przez Kazachstan. Nie można wykluczyć, że kolejny „problem techniczny” związany z funkcjonowaniem ropociągu KTK może mieć podłoże polityczne. Informacja strony rosyjskiej o konieczności przeprowadzania prac remontowych w terminalu naftowym w Noworosyjsku pojawiła się bowiem kilka dni po wizycie prezydenta Kazachstanu Kasyma-Żomarta Tokajewa w Rosji (odbyła się 19 sierpnia). Poprzedni problem z eksploatacją gazociągu pojawił się w czerwcu, krótko po pobycie kazaskiego przywódcy w Petersburgu. Podczas dyskusji panelowej zorganizowanej w ramach Międzynarodowego Forum Gospodarczego Tokajew zapowiedział, że Kazachstan nie uzna niepodległości tzw. ludowych republik Donbasu. Za politycznym tłem problemów z eksploatacją ropociągu KTK przemawia również to, że w obliczu nałożonego przez UE embarga na rosyjską ropę importowaną drogą morską (które ma wejść w życie 5 grudnia) kazaski surowiec jest postrzegany przez odbiorców europejskich jako jedno z ważniejszych alternatywnych źródeł dostaw.

- Utrzymująca się dobra koniunktura cenowa na rynku naftowym ogranicza na razie negatywne skutki decyzji politycznych podjętych przez państwa zachodnie wobec Rosji (embarga, indywidualne decyzje firm). Zauważalny w ostatnich dniach wzrost ceny ropy w kontraktach terminowych był konsekwencją publikacji danych przez Departament Energii USA, z których wynika, że amerykańskie rezerwy surowca spadły w okresie 13–19 sierpnia o 8,1 mln baryłek, czyli do 453,1 mln baryłek. Jest to najniższy poziom rezerw naftowych Stanów Zjednoczonych od stycznia 1985 r. Czynnikiem wpływającym na wzrost cen są również zapowiedzi Arabii Saudyjskiej o woli zawarcia nowego porozumienia OPEC+ po zakończeniu obowiązywania ustaleń przyjętych w kwietniu 2020 r. (i wielokrotnie później aktualizowanych).